

Tajlandia nie wykorzysta opcji na Gripeny

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 11 maja 2009

Tajlandzkie ministerstwo obrony musiało zrezygnować z zawarcia umowy w 2009 na dostawy 6 wielozadaniowych Gripenów z powodu cięć budżetowych.

Kryzys gospodarczy wymógł w wielu krajach drastyczne oszczędności budżetowe. Często

W środę tajlandzki rząd zmniejszył budżet ministerstwa obrony ze 171 do 151 mld batów. Powodem jest kryzys ekonomiczny. Z tego powodu wojsko nie będzie mogło wykorzystać opcji na zakup dodatkowych samolotów wielozadaniowych JAS 39C/D Gripen. Wartość 6 maszyn to 15,4 mld batów (ok. 520 mln USD).

W lutym ubiegłego roku Tajlandia podpisała umowę o dostawach 6 Gripenów (4 w wersji C i 2 dwumiejscowego modelu D), a także 2 samolotów Saab 340, w tym jednego wczesnego ostrzegania, wyposażonego w radar dozoru przestrzeni powietrznej Erieye. Wraz z pakietem szkoleniowym i serwisowym, kontrakt był wart 19 mld batów, czyli 637 mln USD. Częścią porozumienia była opcja na zakup kolejnych 6 Gripenów (zobacz: [Tajlandzka umowa została podpisana](#)). Miała ona zostać wykorzystana w tym roku tak, by dostawy, które rozpoczną się w 2010, mogły być realizowane bez kosztownych przerw.

Niestety, ubiegłotygodniowa decyzja rządu przekreśla te plany. Przedstawiciele wojska ostrzegają, że bez drugiej partii szwedzkich samolotów nie będzie możliwe zastąpienie przestarzałych Northrop F-5E Tiger, a także zapewnienia bezpieczeństwa kraju. Mimo że Tajlandia posiada także starsze wersje amerykańskich F-16, nie są one w stanie przeciwstawić się zakupionym przez Malezję rosyjskim Su-30MKM.



Kryzys gospodarczy wymógł w wielu krajach drastyczne oszczędności budżetowe. Często, także jak w przypadku Polski, największe cięcia realizowane są w budżetach resortów obrony. W Tajlandii sprawa ma jednak również wymiar polityczny. Wojsko dokonywało w tym kraju zamachów stanu. Ostatni raz przejęło władzę w latach 2006-2007. Stąd poważne ostrzeżenia względem cywilnego rządu, formułowane przez dowódcę wojsk lotniczych, mają w tym kraju zupełnie inny wymiar / Zdjęcie: Gripen International

W środę tajlandzki rząd zmniejszył budżet ministerstwa obrony ze 171 do 151 mld batów. Powodem jest kryzys ekonomiczny. Z tego powodu wojsko nie będzie mogło wykorzystać opcji na zakup dodatkowych samolotów wielozadaniowych JAS 39C/D Gripen. Wartość 6 maszyn to 15,4 mld batów (ok. 520 mln USD).

W lutym ubiegłego roku Tajlandia podpisała umowę o dostawach 6 Gripenów (4 w wersji C i 2 dwumiejscowego modelu D), a także 2 samolotów Saab 340, w tym jednego wczesnego ostrzegania, wyposażonego w radar dozoru przestrzeni powietrznej Erieye. Wraz z pakietem szkoleniowym i serwisowym, kontrakt był wart 19 mld batów, czyli 637 mln USD. Częścią porozumienia była opcja na zakup kolejnych 6 Gripenów (zobacz: [Tajlandzka umowa została podpisana](#)). Miała ona zostać wykorzystana w tym roku tak, by dostawy, które rozpoczną się w 2010, mogły być realizowane bez kosztownych przerw.

Niestety, ubiegłotygodniowa decyzja rządu przekreśla te plany. Przedstawiciele wojska ostrzegają, że bez drugiej partii szwedzkich samolotów nie będzie możliwe zastąpienie przestarzałych Northrop F-5E Tiger, a także zapewnienia bezpieczeństwa kraju. Mimo że Tajlandia posiada także starsze wersje amerykańskich F-16, nie są one w stanie przeciwstawić się zakupionym przez Malezję rosyjskim Su-30MKM.

Powiązane wiadomości

[Tajlandia nie wykorzysta opcji na Gripeny \(2009-05-11\)](#)

[Tajlandzka umowa została podpisana \(2008-02-12\)](#)

[Tajlandia zaczyna proces zakupu Gripenów \(2008-01-09\)](#)